

Styczeń 2024

Raport z granicy polsko-białoruskiej

Przeszedłem przez płot i strażnicy graniczni biegli, biegli, a ja przed nimi uciekałem. [...] Przewróciłem się na ziemię i zepsuł mi się telefon. Byłem sam, przez 3 dni byłem zgubiony w polskim lesie, bez jedzenia, bez telefonu. Czuję, że umrę. Byłem sam.

Potem szedłem i znalazłem drogę gruntową. [...] Na nieszczęście, przyjechał mężczyzna cywilnym samochodem, nie policyjnym ani wojskowym. [...] Zadzwoił po 2 osoby ze Straży Granicznej.

Przyjechali, zatrzymali mnie i zawrócili do Białorusi przez płot. [...] Byłem sam w nocy. Nie miałem telefonu ani jedzenia. Jadłem z drzew, żeby nie umrzeć z głodu i długo szedłem. Po trzech dniach spotkałem grupę migrantów.

Wypowiedź mężczyzny, który doświadczył wywózki na początku stycznia

Spis treści

Wstęp	3
Sytuacja na granicy	4
Podsumowanie ilościowe styczeń 2024	5
Szerszy kontekst	6
Demografia, trendy i interwencje humanitarne.....	7
Wywózki i przemoc służb.....	9
Definicje	13

Wstęp

Poniższe opracowanie zawiera dane uzyskane z pierwszej ręki od osób uczestniczących w opisanych wydarzeniach. Dziękujemy wszystkim organizacjom humanitarnym działającym na pograniczu polsko-białoruskim oraz osobom z nimi współpracującym za udostępnienie nam raportów z przeprowadzonych przez siebie interwencji. Nasze źródła obejmują zarówno organizacje, nieformalne inicjatywy, jak i osoby prywatne, często pragnące zachować anonimowość, dlatego nie wymieniamy ich z nazwy, jeżeli nie udzieliły nam na to zgody. Szczególne podziękowania należą się wszystkim osobom w drodze, które zdecydowały się podzielić z nami własnymi doświadczeniami.

Pracownicy i pracowniczki organizacji humanitarnych oraz osoby z nimi współpracujące podkreślają, że trudny kontekst i etyka ich pracy często nie pozwalają na uzyskanie bardziej szczegółowych informacji na temat historii i sytuacji ludzi w drodze. Podczas interwencji wielu z nich jest w tak złym stanie psychofizycznym, że nie ma możliwości uzyskania szczegółowych informacji bez narażania ich na ryzyko retraumatyzacji lub wywoływania

w nich poczucia, że są organizacjom humanitarnym winni jakiegokolwiek odpowiedzi na pytania z racji otrzymania od nich wsparcia.

Opisywane interwencje i wsparcie udzielone osobom w drodze miały miejsce na terytorium województw podlaskiego i lubelskiego. Osobom przebywającym w Białorusi udzielane są informacje dotyczące sytuacji prawnej oraz dostępu do procedur ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce i w Białorusi.

Mamy nadzieję, że ten krótki zarys kontekstu pomoże Wam lepiej zrozumieć obecną dynamikę wydarzeń w rejonie przygranicza z Białorusią. Dodatkowe pytania i rekomendacje osób lub organizacji, które również mogłyby być zainteresowane otrzymywaniem raportów prosimy kierować na adres wearemonitoring@gmail.com.

Definicje

Na końcu raportu znajduje się spis pojęć i przyjmowanych przez nas definicji.



aktualna liczba zmarłych

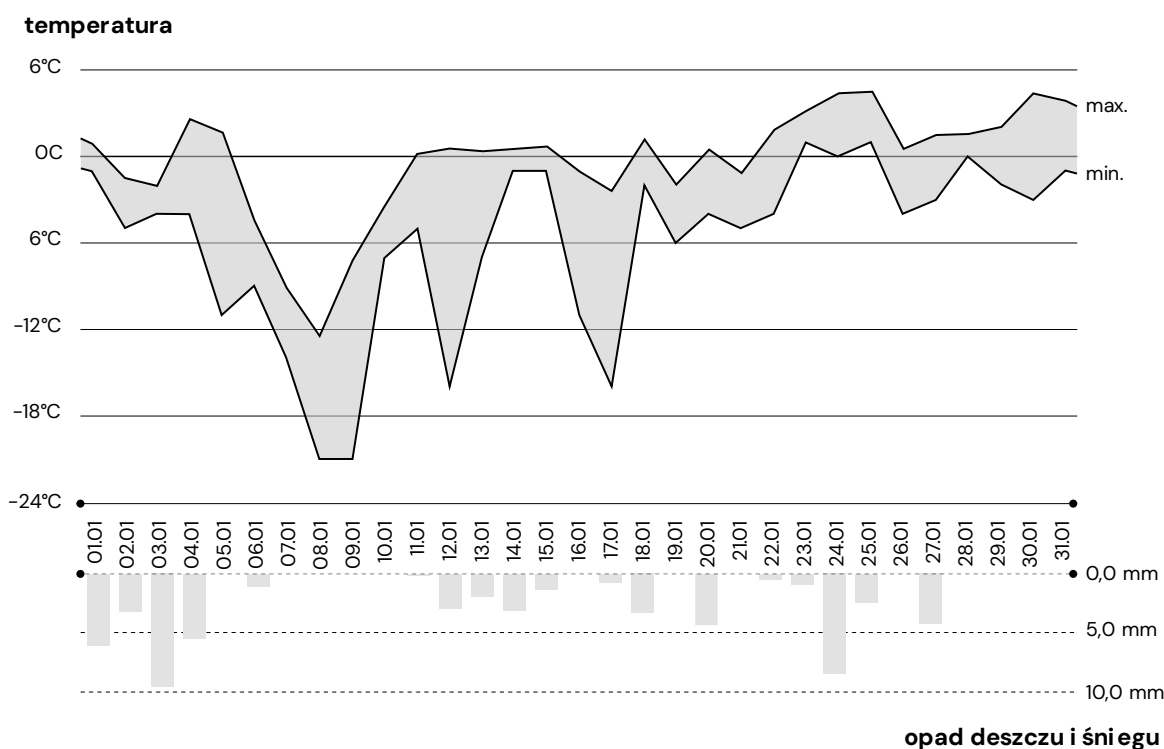
56

Sytuacja na granicy

W styczniu 2024 utrzymywała się typowa dla miesiący zimowych niska liczba zgłoszeń o pomoc, która podobnie jak w poprzednich latach związana jest z ciężkimi warunkami atmosferycznymi. Przez 13 dni temperatura w Białowieży nie przekroczyła 0°C, sięgając nawet -24 °C. Deszcz lub śnieg padał w Puszczy Białowieskiej przez 18 z 31 styczniowych dni. Pod koniec stycznia zaobserwowaliśmy tendencję wzrostową stanu wody w rzekach, w tym w rzece Narewka¹, która często przekraczana jest przez osoby idące przez Rezerwat Ścisły Białowieskiego Parku. Zagrożeniem dla osób podejmujących próbę przekroczenia tej rzeki jest silny nurt, mętna woda nie pozwala-

jąca określić głębokości, rozległe rozlewiska maskujące starorzecza, które są śmiertelnymi pułapkami oraz ryzyko wychłodzenia organizmu w wyniku przemoczenia.

Z relacji osób, z którymi udało nam się porozmawiać wynika, że pomimo trudnych warunków w pasie pomiędzy polskimi z białoruskimi zabezpieczeniami granicznymi wciąż znajdują się ludzie. Dotarli do nas także kolejne relacje osób, które pomimo deklarowanej chęci ubiegania się o ochronę w Polsce zostały pushbackowane. Więcej na ten temat piszemy w rozdziale dotyczącym wywózek.



Rys. 1 Warunki pogodowe w styczniu 2024 r. wg stacji pogodowej Białowieża

W styczniu 2024 r. dotarła do nas informacja o jednej ofierze śmiertelnej granicy.

6 stycznia białoruskie media podały informację o śmierci mężczyzny z Jemenu pod płotem granicznym po jego wschodniej stronie².

Mężczyzna jest 56 znaną ofiarą granicy polsko-białoruskiej. Ze względu na podporządkowanie mediów białoruskich autorytarnej władzy nie mamy możliwości zweryfikowania tej informacji.

¹ <https://hydro.imgw.pl/> [dane archiwalne ze stanowiska Białowieża-Park]

² <https://gpk.gov.by/news/gpk/157389/> [dostęp z dn. 5.02.2024 r.].



Pogrzeb Abdullahiego Abdirashida Mohameda. Fot.: archiwum Fundacji Egala

8 stycznia na cmentarzu muzułmańskim w Bohonikach pochowany został Abdullahi Abdirashid Mohamed. Mężczyzna miał 25 lat, pochodził z Somalii. Zmarł 22 października 2023 roku w aucie Straży Granicznej. Okoliczności śmierci i długiego oczekiwania na pochówek mężczyzny nadal wzbudzają wątpliwości, a zapowiedziane jeszcze w październiku przez Jana An-

drejczuka (szefa Prokuratury Rejonowej w Hajnówce) postępowanie dotyczące nieumyślnego spowodowania śmierci jeszcze się nie rozpoczęło. Z ustaleń dziennikarki portalu oko.press Agnieszki Rodowicz³ wynika, że akta przekazane zostały do Prokuratury Okręgowej w Białymstoku, by ta wyznaczyła jednostkę do prowadzenia postępowania.

Podsumowanie ilościowe stycznia 2024

	grupy	osoby indywidualne	dzieci (MBO)	kobiety (w tym w ciąży)
Zgłoszenia łącznie	17	60	17 (1)	12 (1)
Zgłoszenia z Sistiemy	3	36	14	8 (1)
Wsparcie udzielone	3	6	-	-
Zgłoszone wywózki	7	24	3	4
Liczba interwencji			-	

³ <https://oko.press/nowa-wladza-stara-bieda-cicha-nadzieja-pogrzeb-abdullahima-w-bohonikach> [dostęp z dn. 6.02.2024 r.].

Szerszy kontekst

16 stycznia rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie prokurator Szymon Banna przekazał Polskiej Agencji Prasowej informację o wszczęciu postępowania w sprawie wydarzeń w Usnarzu Górnym w 2021 r. i przekroczenia uprawnień przez Straż Graniczną. Jak podaje PAP, śledztwo zostało wszczęte zgodnie z decyzją Prokuratury Rejonowej w Sokółce i jest prowadzone przez Wydział Wojskowy Prokuratury Okręgowej w Warszawie⁴.

18 stycznia przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Białymstoku zapadł wyrok dotyczący skargi obywatela Syrii na czynność zatrzymania i zawrócenia do linii granicy na podstawie tzw. rozporządzenia granicznego, mające miejsce 16 maja 2023 r. Za czynność formalnie odpowiadał komendant Placówki Straży Granicznej w Białowieży. W trakcie postępowania Straż Graniczna podnosiła, że został przekroczony termin na złożenie skargi oraz brak jest dowodów na obecność skarżącego cudzoziemca w Białorusi oraz na terenie Polski oraz na to, że odpowiedzialnymi za zawrócenie byli żołnierze Wojska Polskiego a nie funkcjonariusze SG. Sąd nie zgodził się z tą argumentacją, uwzględnił skargę i czynność SG uznał za bezskuteczną. Uznał, że skarga była zasadna, do tego złożona w terminie. Dodatkowo sąd potraktował (tak samo jak w poprzednich wyrokach tego typu) relację cudzoziemca za wystarczającą podstawę do uznania, że przekroczenie granicy przez cudzoziemca i pushback miały miejsce i fakt, że SG nie reje-

struje wywózek i nie wydaje cudzoziemcom zawracanym na podstawie rozporządzenia żądanych dokumentów, nie ma tu znaczenia⁵.

W styczniu opublikowany został także raport *Concertina zabija* koalicji Niech żyją! przygotowany we współpracy między innymi z Siecią Obywatelską-Watchdog Polska. Dokument poświęcony jest wpływowi obecności zasieków z drutu żyłkowego na żyjące na pograniczu zwierzęta. Zawiera bogatą dokumentację zdjęciową samej concertiny (w wielu miejscach granicy poprzeraśnanej przez roślinność i niemal niewidocznej dla przechodzących ludzi i zwierząt, a tym samym stanowiącej jeszcze większe zagrożenie) oraz zwierząt, które utknęły i zmarły w zasiekach. Zespół autorski wykazuje jak bardzo instytucje samorządowe i rządowe, które mają w swoich obowiązkach dbanie lub monitorowanie dobrostanu zwierząt, nie wywiązują się z tego zadania w przypadku ofiar zaplątanych w concertinę. Część poświęcona wnioskowi zawiera postulat demontażu drutu i zastąpienie jej innym, mniej niebezpiecznym dla zwierząt, zabezpieczeniem, a do tego czasu – jasne wskazanie instytucji *mających obowiązek zapewnić realną pomoc zwierzętom, które w nią wpadają, a także o wskazanie organu monitorującego ten problem i wprowadzenie obowiązku rzetelnego raportowania o tych przypadkach*⁶. Raport dostępny jest na stronie koalicji Niech żyją!

⁴ <https://www.pap.pl/aktualnosci/prokuratura-prowadzi-sledztwo-w-sprawie-przekroczenia-uprawnien-przez-funkcjonariuszy-Q> [dostęp z dn. 6.02.2024 r.].

⁵ Wyrok WSA w Białymstoku z dn. 18.01.2023 r., sygn. II SA/Bk 664/23, CBOSA.

⁶ https://niechzyja.pl/wp-content/uploads/2024/01/Concertina_raport.pdf [dostęp z dn. 6.02.2024 r.].

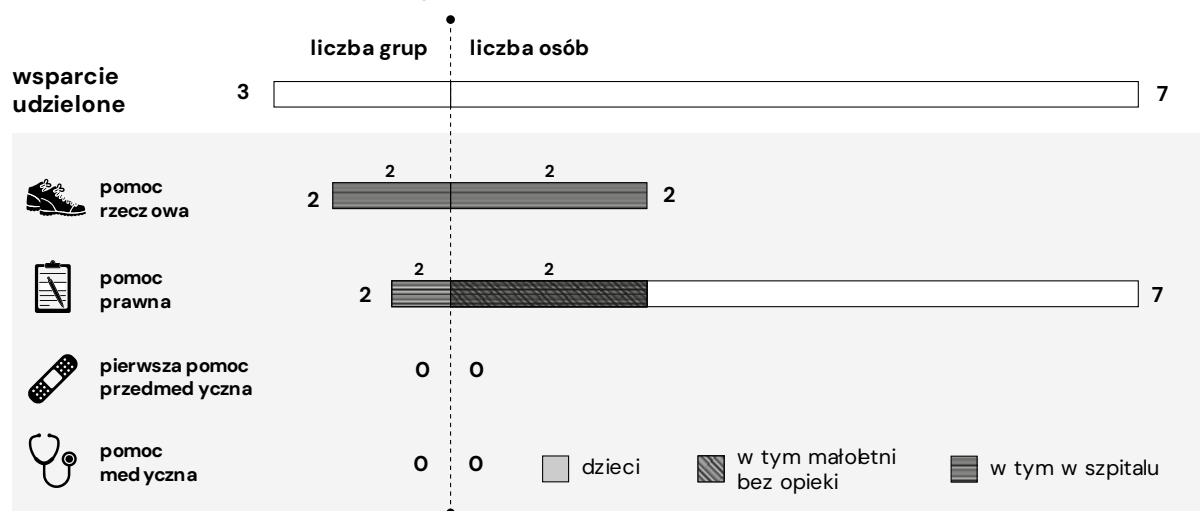
Demografia, trendy i interwencje humanitarne

W styczniu 2024 odnotowaliśmy zgłoszenia od 60 osób podróżujących w 17 grupach (łącznie po obu stronach granicy). Jest to kolejny miesiąc ze spadkiem w stosunku do poprzedniego – w grudniu otrzymaliśmy 118 zgłoszeń osób podróżujących w 19 grupach, w listopadzie było to 301 osób w 72 grupach. Głównym z powodów zmniejszenia ruchu na granicy są złe warunki atmosferyczne, w których osoby decydujące się na podróż (bądź do niej zmuszone) są znacznie bardziej narażone na poważny uszczerbek na zdrowiu, hospitalizację, a nawet śmierć z wyziębienia.

Utrzymujące się kolejne tygodnie zmniejszenie ruchu na granicy zauważalne jest również w statystykach Straży Granicznej dotyczących liczby „ujawnień cudzoziemców, którzy podjęli próbę nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy”. Zgłoszenia z prośbą o pomoc pochodzące od ludzi po obu stronach granicy nie powinny być traktowane jako tożsame z liczbą przekroczeń granicy, ale dają ogólny obraz trendów. Z artykułu opublikowanego przez Komendę Główną SG 5 lutego wynika, że od początku 2024 roku do 2 lutego: [...] na od-

cinku ochranianym przez Podlaski Oddział Straży Granicznej odnotowano 105 prób nielegalnego przekroczenia polsko-białoruskiej granicy⁷. Porównanie tej liczby z danymi z listopada i grudnia 2023 prezentuje podobny trend – wg kolejnych komunikatów publikowanych na stronie Komendy Głównej SG w grudniu 2023 było 471 ujawnień prób przekroczenia granicy, zaś w listopadzie – 1385.

W raportowanym okresie kobiety stanowiły aż 20% ogólnej liczby zgłoszeń – na 60 osób zgłaszających potrzebę wsparcia, było ich 12. Natomiast zgłoszenia osób małoletnich stanowiły ponad 28% wszystkich próśb o pomoc (1 z 17 małoletnich, z którymi mieliśmy kontakt w styczniu, podróżował bez opieki prawnego opiekuna bądź opiekunki). Jest to znaczny wzrost udziału osób z grup szczególnie wrażliwych, niespotykany dotąd w okresie jesienno-zimowym. Na tym etapie i przy tak niewielkiej ogólnej liczbie zgłoszeń trudno jednak prognozować czy taka sytuacja będzie się utrzymywać, czy jest to jedynie krótkotrwały trend.



Rys. 2 Liczba grup i osób, którym w raportowanym okresie udzielono danej formy wsparcia.

⁷ <https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/12921,Weekend-na-polsko-bialoruskiej-granicy.html> [dostęp z dn. 7.02.2004 r.].

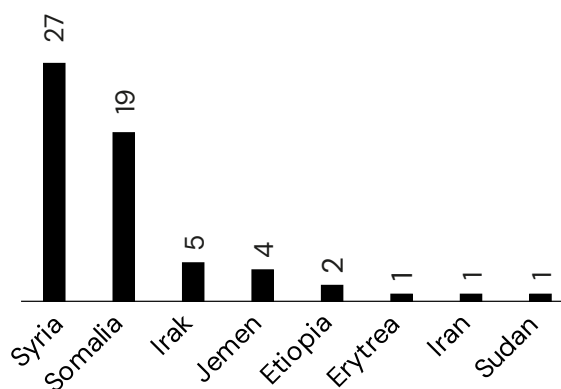
Dwanaście z 17 grup, które w styczniu zgłosiły się z prośbą o wsparcie humanitarne, znajdowało się w momencie nawiązania kontaktu po wschodniej stronie bariery. Większość z nich kontaktowała się z większych miast Białorusi, natomiast trzy znajdowały się w pasie pomiędzy mieszczącą się na polskim terytorium barierą a umocnieniami po stronie białoruskiej (tzw. *sistiema*)⁸. W skład tych grup wchodziło łącznie 36 osób, w tym 14 dzieci i 8 kobiet, w momencie nawiązania kontaktu jedna z nich deklarowała bycie w ciąży. Podkreślamy, że liczby te nie są kompletne i nie pozwalają na oszacowanie, chociażby w przybliżeniu, faktycznej liczby osób przebywających w danym okresie w pasie pomiędzy zaporami. Prezentujemy je, ponieważ pozwalają określać tendencje spadkowe i wzrostowe oraz odnotowywać momenty zwiększonej aktywności migracyjnej w obszarze granicy polsko-białoruskiej.

Z informacji udzielonych nam przez organizacje humanitarne i osoby z nimi współpracujące wynika, że w raportowanym okresie do szpitala trafiło dwóch pacjentów. Dwaj młodzi mężczyźni zostali przywiezieni przez funkcjonariuszy Straży Granicznej. W momencie spotkania ze służbami przebywali na terytorium Polski w grupie 5 osób. Żaden z mężczyzn nie wiedział co stało się z resztą grupy. Powodem hospitalizacji było znaczne wychłodzenie i osłabienie organizmu oraz wysoka gorączka. Obaj mężczyźni podczas pobytu w szpitalu otrzymali

wsparcie rzeczowe i prawne, obaj po opuszczeniu szpitala trafili do strzeżonego ośrodka dla cudzoziemców.

W styczniu pomocy prawnej udało się udzielić również 5-osobowej rodzinie, która w momencie nawiązania z nami kontaktu przebywała w Mińsku.

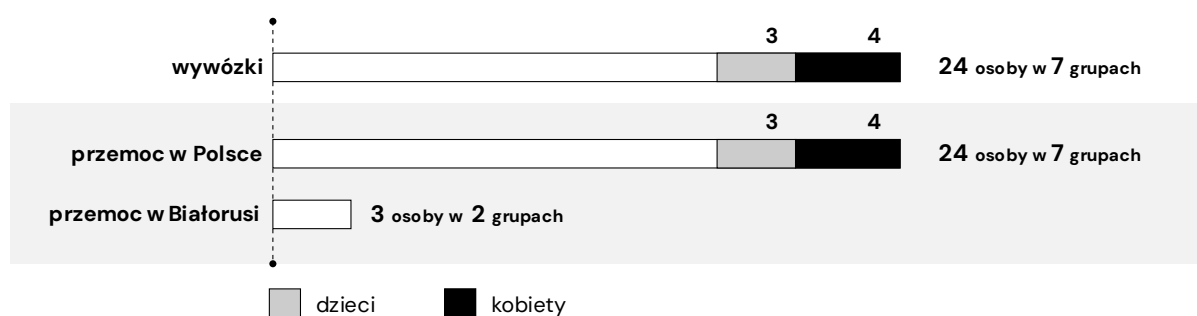
27 ze wszystkich 60 zgłoszeń w styczniu pochodziło od osób deklarujących Somalię jako swój kraj pochodzenia. Jest to pierwszy od lipca 2023 roku przypadek, kiedy większość osób zgłaszających potrzebę uzyskania pomocy humanitarnej nie stanowią osoby z krajów Bliskiego Wschodu. W tym okresie raportowym zgłosiło się do nas również 19 osób z Syrii, 5 z Iranu, 4 z Erytrei, 2 z Iraku i po jednej osobie z Afganistanu, Etiopii i Jemenu.



Rys. 3 Kraje pochodzenia osób, które zgłosiły potrzebę wsparcia w styczniu 2024

⁸ Arabskojęzyczne osoby nazywają ten obszar *muharrama*. *Muharrama* w j. arabskim oznacza zabroniona. Czasem używane jest też dłuższe określenie المنطقة المحرمة — zabroniona strefa.

Wywózki i przemoc służb






Rys. 4 Liczba osób, które zgłosiły doświadczenie wywózki oraz przemocy ze strony Polskich i Białoruskich służb.

Przez cały styczeń utrzymywał się obserwowany przez nas trend mniejszej liczby zgłaszanych przekroczeń granicy, związany z porą roku i warunkami pogodowymi. Nie bez znaczenia wydaje się też wzmożona obecność służb mundurowych na polskim pograniczu, o czym opowiadają osoby w drodze. Doświadczenie wywózki zgłosiły 20 osób indywidualnych, w tym 3 osoby małoletnie oraz 4 kobiety. To mniej zgłoszeń niż w grudniu.

Poniżej przytaczamy dwie relacje zebrane bezpośrednio od osób, które zdecydowały się podzielić z nami doświadczeniem przemocy ze strony polskich służb mundurowych. Obie te osoby zostały wywiezione do Białorusi — pierwsza w grudniu 2023 roku, druga w styczniu br.⁹ Respondenci relacjonowali wielokrotne doświadczenia wywózki z Polski (w tym jeden z nich na przestrzeni kilku miesięcy).

Pierwsze świadectwo pochodzi od mężczyzny, który został zatrzymany w Polsce w połowie grudnia zeszłego roku. Zgodnie z jego relacją osoby, które zidentyfikował jako funkcjonariuszy SG, zaczęły bić członków jego grupy metalową pałką tuż po zatrzymaniu. Rozmówca opisywał pobicie jako bardzo brutalne. Podkreślał również, że umundurowani i zamaskowani

	24	łączna liczba zgłoszonych wywoźek
	5	liczba osób, które zgłosiły, że poddano je więcej niż jednej wywózce
	7	liczba wywiezionych osób z grup wrażliwych

funkcjonariusze, którzy bili jego i pozostałych członków grupy, mieli ignorować fakt, że jego towarzysz podróży pokazywał, że jego noga jest po urazie i kontynuowali bicie, skupiając się wręcz na części ciała, która była po operacji:

Jeden z moich kolegów miał problem z więzadłem krzyżowym, na którym miał robioną operację. Kiedy nas znaleźli, zdjęt spodnie, żeby pokazać to Polakom, a oni uderzyli go tam metalem [metalową pałką]¹⁰.

Pobiciu miało towarzyszyć upokarzanie, które zgodnie ze słowami rozmówcy miało być kontynuowane w trakcie transportu grupy do linii granicznej. Rozmówca zapytany, czy wyraził

⁹ Informacje o doświadczonych wywózkach docierają do nas często z opóźnieniem, decydując się na uwzględnienie ich w raportach miesięcznych zawsze zaznaczamy, czy dotyczą raportowanego okresu.

¹⁰ Prawdopodobnie chodziło o zwykłą pałkę służbową, osobie w bólu i stresie trudno jest określić materiał, z którego wykonane jest narzędzie przemocy.

prośbę o azyl odpowiedział, że nie było takiej możliwości. Zgodnie ze słowami rozmówcy funkcjonariusze używali języka angielskiego tylko celem formułowania gróźb w kierunku jego i pozostałych członków jego grupy. Wedle słów rozmówcy każda próba zabrania głosu przez niego lub inną osobę z jego grupy kończyła się natychmiastowym uciszaniem przez funkcjonariuszy, a także biciem:

W ogóle nie pozwolili nam się odezwać. Za każdym razem krzyczeli na nas i nas bili.

Przy okazji pytania o próby złożenia wniosku o azyl rozmówca wspominał o tym, że wszyscy członkowie jego grupy zostali skuci plastikowymi opaskami zaciskowymi. Jak relacjonuje, próbował przekazać umundurowanym osobom, że opaski są zbyt ciasno założone, co powoduje odcięcie dopływu krwi do dłoni jego kolegi, ale zostało to zignorowane:

Jak złapali mojego kolegę, skuli go tak mocno, że przestała mu płynąć krew. Próbowałem protestować, powiedziałem funkcjonariuszom, że krew mu przestała płynąć. A oni wzięli pałki i zaczęli go bić po rękach. Chodzi o to, że ja protestuję, a odpowiedzią jest bicie metalową pałką.

Na pytanie, czy został przewieziony na placówkę, rozmówca odpowiedział przecząco. Podkreślał, że ani podczas tej wywózki, ani

podczas poprzednich nie został zabrany na placówkę:

Nigdy, ani razu. Ani za pierwszym, ani za drugim razem. Zabrali nas, po pobiciu, po przemocy i wywieźli z powrotem do lasu.

Warto zauważyć, że jest to sprzeczne z narracją Straży Granicznej, która deklaruje, że osoby zatrzymane po raz pierwszy są poddawane procedurom weryfikującym tożsamość i otrzymują postanowienia o zawróceniu do linii granicy¹¹. Szyderstwa i groźby pod adresem zatrzymanych osób nie ustały także wówczas, kiedy zostały one wpakowane do samochodu i przetransportowane pod płot. Przed zmuszeniem do przekroczenia granicy członkom jego grupy miało zostać odebrane mienie, w tym pieniądze i ubrania. Warto podkreślić, że w dniu wywózki w opisywanych przez mężczyznę lokalizacjach leżał śnieg.

– Jak wyglądała sama sytuacja wyrzucenia przez granicę? (...)

– Jak nas dowieźli, chodzi o to... Nie uniknęliśmy krzywdy. Czekaliśmy godzinę, jak oni rozmawiali między sobą. Nie wiemy, co mówili. Potem zabrali nam buty i je pocięli, zabrali skarpetki i je pocięli. Nawet nie rozcięli nam wszystkim kajdanek¹². Jednemu z moich kolegów zostawili je na rękach. Kazali nam przejść, podziękowali i poszli.

¹¹ 4.01.2024r. ówczesna rzeczniczka Komendy Głównej SG Anna Michalska w wypowiedzi dla portalu oko.press potwierdziła, że nie wszyscy cudzoziemcy otrzymują postanowienie o opuszczeniu terytorium RP. Dotyczy to dwóch rodzajów sytuacji – gdy są oni po drugiej stronie zapory i nie mają nawet kontaktów ze służbami, ale również wtedy, gdy jest to ich kolejna próba przekroczenia granicy na tym samym lub innym odcinku, i takie postanowienie otrzymali już wcześniej. – źródło: <https://oko.press/ile-bylo-pushbackow-raport-strazy-granicznej-analiza> [dostęp z dn. 7.02.2024 r.].

¹² Osoba, która opowiada o tej sytuacji, na początku wywiadu określiła kajdanki jako plastikowe. Prawdopodobnie chodzi o używane przez Straż Graniczną opaski zaciskowe.

W relacji drugiej osoby, którą przytaczamy poniżej, respondent przed pushbackiem miał zostać sfotografowany wbrew swojej woli:

Byłem w bardzo złym stanie i się bałem. [...] zrobili mi zdjęcie i śmieli się ze mnie. Nie chcę, żeby opublikowali to zdjęcie, bo byłem w bardzo złym stanie.

W obu zebranych przez nas pogłębionych wywiadach ludzie w drodze nie mieli możliwości poproszenia o ochronę międzynarodową. W pierwszej relacji funkcjonariusze nie pozwolili zatrzymanym dojść do słowa, w drugiej relacji zaś bezpośrednio odmówili prośby o złożenie wniosku.

Poprosiłem ich o azyl w Polsce i żeby mnie nie wywozili do Białorusi. Ale niestety mnie wywieźli. Po angielsku powiedzieli mi: „Nie możesz iść do Niemiec, wywieziemy cię do Białorusi”. Poprosiłem o azyl w Polsce, ale oni nie... ale oni odmówili.

Drugi mężczyzna, z którym udało nam się porozmawiać, opowiedział o brutalnym zatrzymaniu, które miało miejsce kilka dni po jego przejściu przez mur graniczny. Przez ten czas błądził po lesie bez jedzenia, wody pitnej oraz bez działającego telefonu. Tak wspomina moment przed zatrzymaniem:

Miałem brudne i całkiem przemoczone ubrania, bo dużo wtedy padało, a nie miałem ze sobą dużo ciuchów. Z ust i nosa ciekła mi krew od ogromnego zmęczenia i chodzenia. Nie miałem wody. Zobaczyłem wodę na gruntowej drodze i zacząłem ją pić, chociaż nie była czysta.

W trosce o bezpieczeństwo respondenta zdecydowaliśmy się nie ujawniać szczegółów z samej chwili spotkania osób, które zidentyfikował jako funkcjonariuszy straży granicznej.

Warto jednak zaznaczyć, że zgłosił praktyki, które można potraktować jako *niehumanitarne traktowanie*. Mężczyzna opowiedział także o byciu obezwładnionym i bitym. Jak opowiedział, był zastraszany, grożono mu bronią:

Osoba, która mnie trzymała miała broń i w ręce trzymała pałkę. Chciał mnie nią przestraszyć. Przestraszyłem się i zacząłem płakać z przerażenia, bo w dłoni trzymał pistolet i celował nim we mnie [...].

Pomimo, iż nasza linia alarmowa odnotowała mniej zgłoszeń o pomoc z terytorium Polski (w porównaniu do cieplejszych miesięcy), rozmówca podzielił się z nami obserwacją na temat sytuacji na pograniczu:

Było tam mnóstwo ludzi, ale większość została zatrzymana przy granicy. Zepsuli ich telefony, pobili ich i spryskali gazem pieprzowym po oczach.

Konsekwencje wywózek w relacjach osób w drodze

W styczniu udało nam się porozmawiać z osobą, która otrzymała pomoc humanitarną w Polsce w listopadzie 2023 roku. Od tego czasu mężczyzna doświadczył przynajmniej jednej wywózki do Białorusi, gdzie ostatecznie został zatrzymany i osadzony w detencji w Rosji, prawdopodobnie w związku z brakiem prawa pobytu na terytorium Białorusi¹³. Mężczyzna oczekuje na deportację do kraju pochodzenia. Ma ograniczony dostęp do telefonu przez sześć godzin dziennie. Zgłasza myśli samobójcze. Wedle słów mężczyzny Rosjanie wcielają osadzone osoby w drodze do armii rosyjskiej i wysyłają do Ukrainy. W sytuacji, w której któraś z osób wyrazi zgodę na wcielenie do armii, w ciągu doby ma pojawiać się mundurowy zwany *generałem*, który tłumaczy warunki rekrutacji do armii rosyjskiej, a następnie zwalnia daną osobę z detencji.

Teraz jestem w więzieniu. Do teraz minął miesiąc i kilka dni. [...] Chcieli, żebyśmy pojechali walczyć z nimi. Uciekliśmy przed wojną, pójść walczyć razem z nimi. Jeden z nich [zatrzymanych osób] powiedział wcześniej, że chce iść do wojska. Nie minęło 24 godziny i przyszedł do niego generał. I powiedział mu jak się zaciągnąć.

Rozmówca przekazał nam materiały wideo z arabskojęzycznych mediów społecznościowych ukazujących Rosjan rekrutujących zatrzymane osoby w drodze. Według tych materiałów za przystąpienie do armii obiecuje się

rosyjskie obywatelstwo i 2400 dolarów miesięcznej pensji. W opinii rozmówcy niektóre osoby osadzone chętniej zgadzają się na wstąpienie do armii niż na pozostanie w detencji z powodu rozgoryczenia doświadczonymi wywózkami z Polski do Białorusi, a także w związku z obawą przed deportacją do kraju pochodzenia.

O tej praktyce wspomniała w relacji również inna osoba, która w styczniu próbowała przedostać się do Polski.

Mężczyzna zrelacjonował również sytuację, w której to on doświadczył wywózki z Polski. Zgodnie z jego słowami kazano mu podpisać dokumenty świadczące o tym, że zrzeka się prawa do ubiegania się o ochronę międzynarodową w Polsce. Gdy odmówił, przedstawiciele służb mundurowych mieli zawieźć go na granicę i zagrozić, że jeśli jeszcze raz pojawi się w Polsce jego paszport zostanie zniszczony:

W Polsce mnie przestuchiwali. Dlaczego mi nie pomogli? Współpracowałem z nimi i dałem im wszystko, czego chcieli. Próbował mnie nawet zmusić do podpisania dokumentu, ale ja nie podpisałem. Wtedy wybuchł gniewem i chciał mnie uderzyć. Przeczytałem w tym dokumencie, że zapoznałem się z prawem ochrony międzynarodowej i prawem azylu na terytorium Europy oraz że nie prosiłem o ochronę ani o azyl.

¹³ Tego typu praktyki potwierdzają też rosyjscy obrońcy praw człowieka — np. prawniczka Walentina Czupik. Zob.: <https://www.dw.com/pl/rekrutacja-imigrant%C3%B3w-w-rosji-gro%C5%BAby-oszustwa-obietnice/a-66794366> [dostęp z dn. 7.02.2024 r.].

Definicje

Zgłoszenia łącznie — łączna liczba zgłoszonych grup/osób w drodze, znajdujących się na terenie Polski, Białorusi, Litwy lub Łotwy. Nie uwzględnia osób przebywających w danym okresie raportowym na terenie innych krajów europejskich, ponieważ raport ma na celu zobrazowanie sytuacji na granicy polsko-białoruskiej i związanym z nią szlakiem migracyjnym.

- **Grupy** — osoby podróżujące razem w momencie zgłoszenia i/lub interwencji humanitarnej/ prawnej/medycznej. Osoby te mogą, ale nie muszą być związane więzami rodzinnymi lub społecznymi.
- **Osoby indywidualne** — poszczególne osoby wchodzące w skład grup.

Dzieci — wszystkie osoby, których potwierdzony bądź deklaracyjny wiek to 0-18 lat.

MBO (małoletni bez opieki) — Osoby poniżej 18 roku życia podróżujące bez dorosłego opiekuna prawnego, a więc także małoletni podróżujący ze starszym rodzeństwem lub innymi krewnymi niebędącymi ich opiekunami w świetle prawa obowiązującego w Polsce.

Zgłoszenia z Sistiemy — zgłoszenia grup/osób przebywających w pasie terenu pomiędzy umocnieniami granicznymi Polski i Białorusi, zwanymi potocznie sistiemą.

Muharrama — określenie używane przez arabskojęzyczne osoby w drodze na pas ziemi mieszczący pomiędzy polską barierą graniczną a umocnieniami po stronie białoruskiej. Muharrama w języku arabskim oznacza "zabroniona". Osoby w drodze używają również dłuższego określenia المنطقة المحرمة "zabroniona strefa". W Polsce teren ten potocznie zwany jest sistiemą.

Wsparcie udzielone — łączna liczba osób lub grup, do których udało się dotrzeć organizacjom i podmiotom działającym na Podlasiu,

które zgodziły się podzielić z nami informacjami (GG + Ocalenie, niezrzeszone mieszkańcy i mieszkanki Podlasia, kolektywy, jednostki, POPH).

- **Pomoc rzeczowa** — wsparcie w postaci podstawowych pakietów pomocy humanitarnej — jedzenie, ubrania, woda, informacja.
- **Pomoc prawna** — wsparcie w procedurach związanych z zapobieganiem wywózkom i umożliwieniem złożenia wniosku o ochronę międzynarodową.
- **Pomoc medyczna** — profesjonalne wsparcie udzielone przez osoby z uprawnieniami medycznymi.
- **Pierwsza pomoc przedmedyczna** — wsparcie udzielane przez osoby po podstawowym szkoleniu z ratownictwa takie jak przemywanie ran czy opatrywanie stóp okopowych.

Zgłoszenia wywózki — wywózki zgłoszone nam w danym okresie raportowym przez osoby, które doświadczyły ich bezpośrednio lub były ich bezpośrednimi świadkami lub świadkiniami.

Zgłoszona przemoc Polska — zgłoszone przypadki przemocy doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych były osoby należące do polskich służb mundurowych: Straży Granicznej, Policji, Wojska Polskiego, Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zgłoszona przemoc Białoruś — zgłoszone nam formy przemocy doświadczonej bezpośrednio przez osoby w drodze, której sprawcami według relacji pokrzywdzonych byli ludzie należący do białoruskich służb mundurowych.

Liczba interwencji – liczba interwencji humanitarnych podjętych przez zespoły terenowe w odpowiedzi na zgłoszenie potrzeby wsparcia lub przypadkowe spotkanie osób w drodze na terenie przygranicznym.

Liczba zmarłych – liczba osób w drodze zmarłych w okresie sierpień 2021 – listopad 2023 po stronie polskiej granicy polsko-białoruskiej oraz te przypadki ze strony białoruskiej, o których wiemy. Nie uwzględnia wszystkich przypadków śmierci w szpitalach czy wypadkach samochodowych, powiązanych ze szlakiem migracyjnym. Dane będą weryfikowane i uzupełniane. Spodziewamy się, że mogą pojawić się dane o większej liczbie osób zmarłych również z rozpatrywanego tu okresu.

Liczba zaginionych – osoby, których zaginięcie zostało zgłoszone przez najbliższych krewnych lub towarzyszy drogi i deklarowany brak kontaktu trwa co najmniej dwa dni.

Urazy w wyniku muru – urazy, które zgodnie z deklaracją osób w drodze powstały podczas przekraczania zabezpieczeń na granicy polsko-białoruskiej.

Osoby z grup wrażliwych – osoby szczególnie narażone ze względu na następujące przesłanki:

Wiek	<ul style="list-style-type: none">- małoletni- małoletni bez opieki- osoby powyżej 45 roku życia- seniorzy/ki powyżej 60 roku życia
Przesłanki medyczne	<ul style="list-style-type: none">- ciąża- choroba przewlekła- niepełnosprawność
Przesłanki sytuacyjne Protection Needs *	<ul style="list-style-type: none">- ofiary przemocy seksualnej lub narażone na przemoc ze względu na płeć- ofiary tortur- ofiary handlu ludźmi

* na obecnym etapie praktycznie niemożliwe do zidentyfikowania